

392332
392394



BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELLO-
CRACOVENSIS



1506 [m.s.]

9. 259.



1022

- 1/ Li
- K
- 2/ Wy
- K
- 3/ Ni
- Du
- 4/ R
- /1
- 5/ Bo
- w
- 6/ Su
- /B
- 7/ Rz
- ny
- 8/ Gr
- /B
- 9/ /S
- i
- 10/ Ny
- /B
- 11/ Bu
- K
- 12/ Mo
- sk
- 13/ Po
- Wa
- 14/ Wy
- St
- 15/ Cz
- i
- 16/ De
- 17/ Ni
- 18/ Ku
- w
- 19/ Co
- ne
- wa
- 20/ Kr
- 17
- 21/ Kr
- sk
- Ex
- 22/ An
- K
- 23/ Rz
- di
- 24/ Pr
- 25/ /B
- sz
- 26/ Z
- 27/ Po
- 28/ Re
- st
- 29/ GL
- 30/ Po
- ni

MISCELLANEA.

- 1/ Linowski Aleksander, Głos dnia 19. paźdz. miany. /B.m.dr.i r./
K nlb.2.-
- 2/ Wybranowski Rajmund, Prześwietne Zgromadzone Stany! /B.m.dr.i r./
K nlb.1.-
- 3/ Niemcewicz Franciszek, Mowa dn.21. Octobris, Warszawa, w druk. P.
Dufour. -Str.4.-E^{XXIII} Str.115.-
- 4/ Rezolucye Rady względem materyi krakowskiej. /B.m.dr.i r./
/1782/. -K nlb.3.-
- 5/ Bolesz Kazimierz, Głos dn.18. Octobris 1782 miany, Warszawa,
w druk. P. Dufour. Str.4.-E^{XIII} Str.244.-
- 6/ Suchodolski, Głos w izbie senatorskiej dn.21. paźdz. 1782 miany.
/B.m.dr.i r./.-K nlb.2.-
- 7/ Rzewuski Adam, Głos w izbie senatorskiej dn.22. paźdz. 1782 mia-
ny, Warszawa, w druk. P. Dufour. -Str.4.-
- 8/ Grabianka Leszczye Jacek, Mowa do króla w sprawie Fruchnickiego.
/B.m.dr.i r./-K nlb.2.-
- 9/ /Sokolnicki Piotr/, Odpowiedź na pismo Sokolnickiego. /B.m.dr.
i r./-K nlb.2.-E^{XXIX} Str.4.-
- 10/ Mycielski Aleksander, Głos w izbie poselskiej dn.2. list. 1780r.
/B.m.dr.i r./-K nlb.2.-E^{XXII} Str.652.-
- 11/ Bukar Adam, Głos na seymie dn.1. Septembris 1776r. /B.m.dr.i r./
K nlb.1.-E^{XIII} Str.439.-
- 12/ Moszczeński Wojciech, Relacya o czynnościach Departamentu woy-
skowego. /B.m.dr.i r./-K nlb.4.-E^{XXII} Str.596.-
- 13/ Potocki Stanisław, Mowa na sessyi seymowej dn.23. paźdz. 1778r.
Warszawa, w druk. P. Dufour. -K nlb.2.-
- 14/ Wypis z ksiąg ziemskich wojew. Mińskiego r.1779. /B.m.dr.i r./
Str.V.-
- 15/ Czacki Michał, Mowa na seymie dn.20. Octobris 1780r. /B.m.dr.
i r./.-K nlb.1.-E^{XIV} Str.506.-
- 16/ Delegowani do Konstytucyi. /B.m.dr.i r./.-K nlb.2.-E^{XXV} Str.125.-
- 17/ Niezabitowski Jan, Memoryał do króla. /B.m.dr.i r./-K nlb.2.-
- 18/ Kurdwanowski Kajetan, Głos na sessyi 22. paźdz. 1782r. Warszawa. w
w druk. P. Dufour. -K nlb.2.-E^{XX} Str.385.-
- 19/ Courtivron i Bouchu J. Nauka o gatunkach i szukaniu rudy żelaz-
ney. /tylko karta tytułowa i przemowa - reszty brak/, Warsza-
wa 1782. w druk. u XX. Schol. Piarum. -K nlb.2.-E^{XIV} Str.433.-
- 20/ Kraszewski Jan Aleksander, Mowa w izbie senatorskiej dn.22. Oct.
1782r. Warszawa, w druk. P. Dufour. -K nlb.2.-E^{XX} Str.243/4.-
- 21/ Kraszewski Jan Aleksander, Przymówienie się w izbie senator-
skiej dn.22. Oct. 1782r. -Warszawa, w druk. P. Dufour. K nlb.2.-
E^{XX} Str.244.-
- 22/ Ankwicz Józef, Głos na sessyi dn.12. paźdz. r.1782. /B.m.dr.i r./
K nlb.2.-E^{XII} Str.160.-
- 23/ Rzyaszczewski, Głos w izbie senatorskiej 17. paźdz. 1782r. /B.m.
dr.i r./.-Str.3.-
- 24/ Prośba do JKMcI od generała Małopolskiego. /B.m.dr.i r./.-K nlb.1
- 25/ /Radziwiłł Karol i Hieronim/, Pretensya domu Radziwiłłów, War-
szawa, w w druk. P. Dufour. -Str.12.-
- 26/ Złotoliński, Prośba do króla i Stanów. /B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
- 27/ Poniński Kalikst, Powiększenie woyska, /B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
- 28/ Rewitzki, Stackelberg, Benoit, Kopia deklaracyi oddanych mini-
strom króla, Warszawa 1773. -K nlb.2.-
- 29/ Gli stati versi sciolti. /B.m.dr.i r./-K nlb.2. /tyczy Galicji/.-
- 30/ Poniatowski Stanisław August, Uniwersał zabraniający koczowa-
nia ludzi z państwa Rossyjskiego. /B.m.dr./1784.-K nlb.1

- 31/ Maria Teresa, Patent z dn. 17. grudnia 1774. Iwów. - Str. 9. -
- 32/ Rada Nieustająca, Ustanowienie i objaśnienie. /B.m.dr.i r./ K nb. 6
- 33/ Sanguszek Janusz Aleksander, Kopia listu ciekawego względem Ordynacyi Ostrogskiej. /B.m.dr.i r./ -K nb. 4. - E^{XXVII} Str. 70. -
- 34/ /Ostrogaska Ordynacya/, Odpowiedź przyjaciela na zarzuty. K nb. 4
- 35 b/ Kopia listu X-cia Prymasa r. 1754. K nb. 1.
- 36 c/ Kopia responsu na list. -K nb. 2. - E^{XXVIII} Str. 580
- 37 d/ Kopia listu Marszałka do Prymasa. -K nb. 4. -
- 38 35/ Objasnienie prawa wexlowego. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. E^{XXVIII} St. 216
- 39 36/ Sprawiedliwość. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 40 37/ /Borzymowski Jan/, Sprawiedliwość successorom Borzymowskiego. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 41 38/ Województwo Rawskie. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 42 39/ Rezolucya interesu na seym. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 43 40/ Przeniesienie sądów ziemskich. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 44 41/ Zmniejszenie expens skarbowych. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 45 42/ Użytek skarbu publicznego. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 46 43/ Uwolnienie od rygoru dekretu Antoniego Chmielewskiego. K nb. 1. -
- 47 44/ Niasteczko Mogielnica. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 48 45/ Deklaracja dla ziemi Nurskiej. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 49 46/ Warunek dla W. Łackiego. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 50 47/ Warunek dla Korony. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 51 48/ Deklaracja względem Kommissyi Likwidacyney. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. - E^{XV} Str. 118. -
- 52 49/ Porównanie prowizyi w Koronie. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 53 50/ Powiększenie kar. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 54 51/ Wystawienie nowego regimentu przez Potockiego. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 55 52/ Księstwo Kurlandzkie, Pow. Piltyński. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 56 53/ Wojsko. /B.m.dr.i r./ -K nb. 2. -
- 57 54/ Pozwolenie sprzedarzy. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 58 55/ Projekt. Approbacya XX Missyonarzów. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 59 56/ Projekt. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 60 57/ Obmyślenie nagrody Bachmińskiemu. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. -
- 61 58/ Miasto Kraków. /B.m.dr.i r./ -K nb. 1. - E^{XX} Str. 211. -
- 62 59/ Szkoła rycerska. /B.m.dr.i r./ -K nb. 2. - E^{XX}
- 64 60/ Doniesienie de Monata. /B.m.dr.i r./ -K nb. 2. - E^{XXII} Str. 527. -

./Knlb.6
edem
70.-

K nlb.4

tr.580

I St.216

iego.

nlb.1.-

./.-

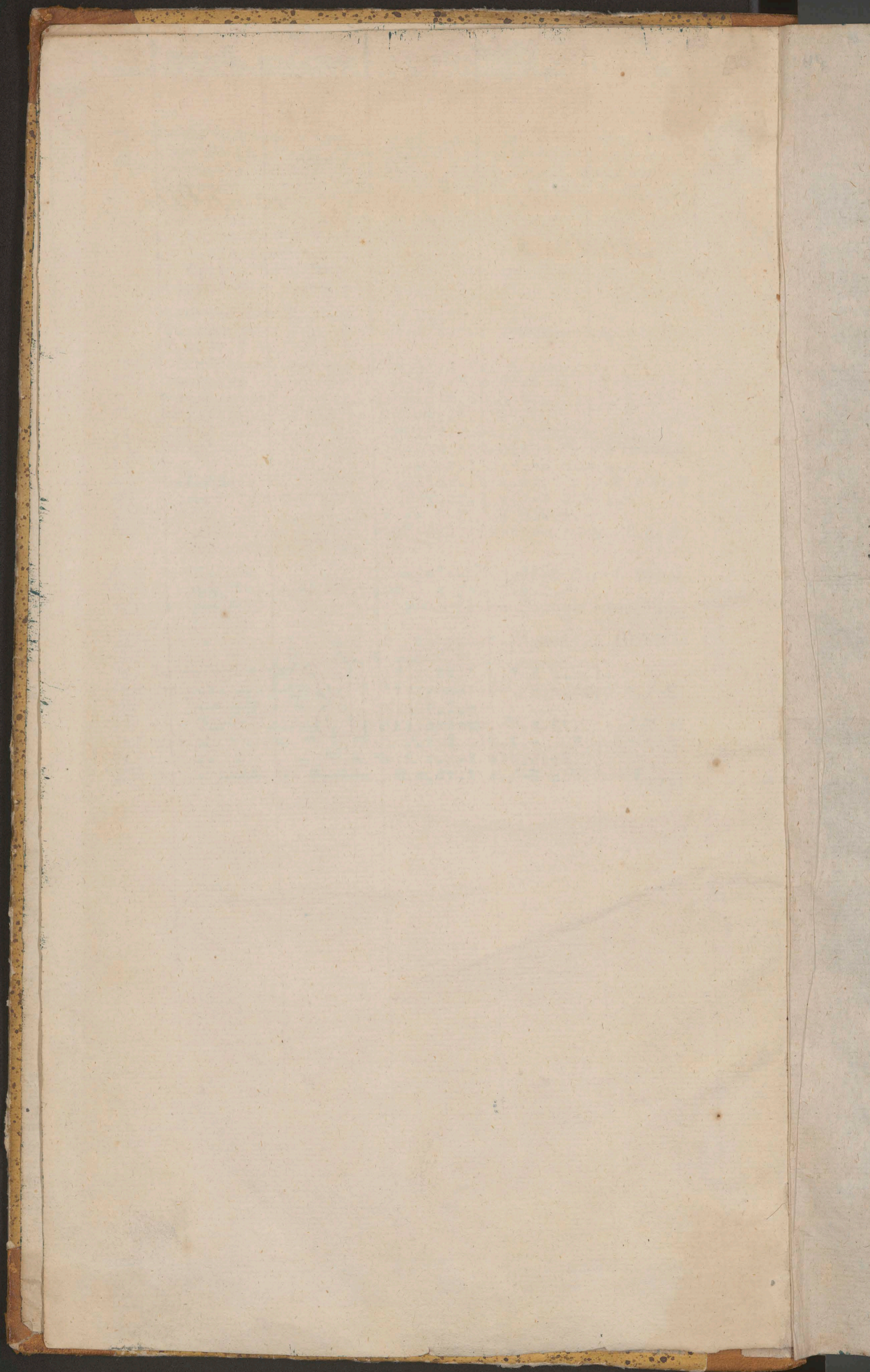
r./-

.-

l.-

527.-

*Dzielnosci Seymu w Latach
ostatnich*



*Wypis z Książ Ziemi
Woiewożstwa Mińskiego.*

Roku Tysiąc, Siedmset, Siedmdziesiąt, Dziewiątego.
Miesiąca Oktobra, dwunastego Dnia.

PRZED Aktami Ziemi Woiewożstwa Mińskiego stanowiący
osobiście Jmć Pan Piotr Hryniewicz, Manifest podał do Książ,
którego treść takowa: PROCESS Imieniem Wielmożnego Jmci Pana
Franciszka Uniechowskiego, pierwszego Sędziego Ziemi Woie-
wożstwa Mińskiego, na Prześwietny Sąd Kommissyi Edukacyney,
oraz na J.W. Jmci Pana Nieśiowski Woiewożę Nowogr: Dyplo-
matycznego Possesora, Jana Dąbrowskiego Instygatora, Adama
Wierzeyskiego Pisarza Grodzkiego Nowogr: Plenipotentę teyże
Kommissyi, w ten sposób, y oto: Jeżeli Sąd majątku Obywatelów
pewnym nie czyni, owszem nachyla do upadku y zamieszania, ie-
żeli konfyderacya Dekretów oczywistych na przesąd drugiey Magi-
stratury iść niemogąca, obrony y bezpieczeństwa nie daie, jeżeli
rozumieć można, aby Prawa, aby Dekreta zawodnemi były, aby
dwie Magistratury równey powagi y dostojności, iedna drugiey
Dekretu znosiła, wstecz cofała, y według zdania swego tłumaczy-
ła, jeżeli to ma upadać, albo zmieniać się, co Prawa stanowią,
czemu powszechność wierzyła, y na czym Sędzia Uniechowki
miał twierdżę y postanowienie Dobr Burdykowszczyzny za krwi
przelewem po Przodkach iego słusznym Prawem iemu należących
y przyśadzonych, jeżeli przemoc wyższego Obywatela trafiła nad
słabszym przewodzić, jeżeli tylko ma być wzgląd y szacunek na
stan, na intrygi, y na prywatę, nie na sprawiedliwość, za krzy-
wdą Sędziego wołającą: Tedy żyjącym pod hasłem Prawa Obywa-
telem nie ma obrony, a w Sądzie nie masz nikomu nadziei y pe-
wności. Nie tylko doświadczać, lecz widzieć y słuchać iść okropnym
aż do uczucia nieparcyalnego serca, iż J.W. Nieśiowski Woiewo-
da Nowogr: Dyplomatyczny Possesor, dotknął y uciemieżył Złłcego
Dłtra odbierając mu własność, którą z Przodków natura y przyro-
dzenie w Sukcesyą determinowały dla Sędziego. Tych to Dobr
bowiem Burdykowszczyzny Zakon przedtym Jezuicki pod imie-
niem nieprawnego Funduszu nullius fidei był Possesorem. Po zgasze-
niu zakonu Ex Jezuitów Konfytucya na Seymie 1775. Roku, Dobra
po Jezuickie sposobem y kondycjami Prawem opisanemi między Oby-
watelów rozdzieliła, y razem każdemu, ktoby do Dobr pomienionych

A

392345

III

miał pretensyą y Prawo dochodzenia rekwirować y zyskiwać po-
 zwoliła. Jakoż do kognicyi Aktorstwa y pretensyi Obywatelow,
 Sąd Kommissyi Wileńskiej absołutny y od żadnego inszego Sądu
 nie dependujący został wyznaczony. Więc ta Juryzdykcya Kom-
 missyi Wileńskiej po Jezuickiej była każdemu y w każdej sprawie
 Sądem ultimarnym, Sądem Naywyższym apellacyi y żadney zgo-
 ła odmiianie nie podlegającym; każdy Obywatel iuż był nie oboję-
 tny, że idzie przed Sąd Kommissyi Wileńskiej pewny y nie prze-
 mienny, że tego Sądu wyroki będą trwałemi y wiecznemi, bo nie
 masz w Konstytucyi takiego punktu, lub kondycyi, iżby Dekre-
 ta Kommissyi Wileńskiej miały być kiedy tłumaczonemi, y wzru-
 szonemi, lub gdyby Juryzdykcya iaka stanu y kondycyi Dekretow
 dobadywała się. Wierzył Prawu W. Uniechowski iako Obywatel,
 wierzył y pewien, że Prawa nikogo oszukać, albo zmylić nie mo-
 gą, tylo każdego na własności zachowują y szacują. Nie myślił o
 tym Sędzia, iżby Sąd ultymarny Kommissyi Wileńskiej dla wszy-
 stkich będąc końcem Spraw y kłótni, dla Sędziego był widokiem
 upadku, y nieszczęścia. Nie masz pod słońcem tak okrutnego
 przykładu, aby Sąd za Sąd szanowany nie był, aby równa Magi-
 stratura iedna drugiey pod tytułem przeczyszczenia kalsowała y
 naganiała Dekreta, aby Dekret na Dekret, albo przeciw Dekreto-
 wi formować iakie rozumienie godziło się, aby Obywatel po wszy-
 stkich dowodach naysołennieyszych y naycnotliwszych zyskując
 własność, napotym toż samo utracal, że głosu Prawa słucał, że się
 udał do tego Sądu, który Prawo naznaczyło, a który powszechność
 y Sędzia mieli y wyznawali za Sąd regularny, nie zaś za głos pot-
 oczny, i iakby nic nieważący. Na tym to Sądzie Kommissyi Wileńskiej
 Sędzia Ziem: Uniechowki w Roku Tyśiąc, Siedmset, Siedmdzieśiat,
 Piątym, Miesiąca Nowembra, Dnia czternastego po komportacyi wza-
 iemney od Sędziego y od Plenipotentow Kommissyi Edukacyiney zło-
 żoney y zaprzysiężoney po zupełnych dowodach y odwodach, po Pro-
 duktach y Replikach, dowiodł y doprowadził Aktorstwa swego po-
 łowy całej Burdykowszczyzny, bez excepcyi y superdystynkcyi
 adese & super Naturam Dobr. Nic nie zostało w ten czas, nic
 nien zostało teraz, coby Sędziego wątpliwym połowy Aktorstwa
 czyniło, coby go od własności po Uniechowskim Woiewodzie Troc-
 kim usuwało: ma wszystkie munimenta, które majątek Jego iusty-
 fikują, takiego tylko szczęścia nie ma, aby się odiał przemocy Wo-
 iewody Nowogr: aby słabość niższego z kolei Urzędu Obywatela
 mogła przodkować intrygom. Prawda, zyskał Sędzia Ziemski
 Miński na Kommissyi Wileńskiej Dekret pod datą wyżej wyrażo-
 ną, którego następujące kładą się słowa: „ Uniechowskiego za A-
 „ która połowy Dobr Poczupowa, Burdykowszczyzny, Lasko-
 „ wszczyzny cum attinentis uznawamy. „ Y niżej: „ Ponieważ
 „ połowa Dobr Uniechowskiemu jest przysędzona, & ex Diploma
 „ wyięta, exinde połowę intraty z Lustracyi wypadającej y ozna-
 „ czoney, ażeby J.W. Woiewoda Nowogr: do Skarbu Kommissyi
 „ Edukacyiney importował, decidendo a nexu płacenia drugiey
 „ połowy Intraty uwalniamy. „ Taki Dekret Kommissyi Wileń-

skiej y słuszne połowy Aktorstwa dowody, oprócz Dokumentow, y oprócz Piśma W. Sędzia wykonaną przed tymże Sądem ofiarą przysięgi stwierdził y umocnił. Nie dość na tym, Prześwietna Kommissya Edukacyina jako strona, a Woiewoda Nowogr: jako Dyplomatyczny Possessor, tak wyraźną Sądu Decyzją w upodobanym sobie biorąc tłumaczeniu na skrzywdzenia żałującego Delatora nowe formułą wynalazki, y znowu do teyże Kommissyi Wileńskiej niby po rozwiązanie znajdujących się zawilości adcytują. Zapada powtórny oczywisty Dekret sub Aktu Roku Tysiąc, Siedmset, Siedmdziesiąt, Szósteo, Miesiąca Junii, piątego Dnia, którego brzmienie takowe: „ Zaczyn My Sąd pretenzją a parte J.W. Nieśiołowskiego derecenti uroszczoną, y do Sądu wniesioną niszcząc, kassując, satysfakcyą in omni temuż Dekretowi Tysiąc, Siedmset, Siedmdziesiąt, Piątego, Miesiąca Nowembra czternastego dnia zapadłemu być powinna censendo, połowy Dobr Burdykowszczyzny, Poczupowa, Laskowszczyzny cum omnibus onych attinentiis tak, jak XX. Jezuiti ad suppressionem Instituti dzierzeli, a po nich J.W. Nieśiołowskiemu per Diploma dostały się, nie z nich nie excypując ani wyłączając, Uniechowskiego in virtute zapadłego Dekretu Prawami Xięstwa Litewskiego wzmocnionego Aktorem czyniemy. ” Po zapadłych takowych Dekretach, y po wykonaney przysiędze, tenże Sędzia połowę Burdykowszczyzny do swojej Possessyi iurysdykcyjnie objął. Jakie zatym były obowiązki y przeznaczenia Dekretu Kommissyi Wileńskiej, tak na dopełnienie tych skutkow Podkomorzego y Assessorow do rozdziału połowy Dobr ad fundum Burdykowszczyzny sprowadził. Wszakże Podkomorzy y Assessorowie za Dekretami Kommissyi Wileńskiej przybyli do Exdywizyi Dobr, sposobiąc się nie inaczej ani innym sposobem dzielić Dobr, tylo wedle kondycyi y obowiązkow Dekretu Kommissyi Wileńskiej, y wedle wyrazow ónego w Roku Tysiąc, Siedmset, Siedmdziesiąt, Siodmym, Miesiąca Maia, Dziewiątego, y tegoż Roku Oktobra dwudziestego Dnia Akcesoryine ferowali iudykata, wymiary gruntow y komportacyą Dokumentow nakazując. Tym bardziey, y tym mocniey był bezpieczeń Sędzia Aktorstwa swego, im wyraźniey Konstytucya 1776. Roku Sąd Kommissyi Wileńskiej do Kommissyi Edukacyiney przenosząc, walor Dekretow w Kommissyi Wileń: ferowanych y niewzruszony ich szacunek zachowała y ostrzegła. Kommissyi Edukacyiney Dekretow Wileńskich kassować y roztrząsać nie pozwoliła, wyższej mocy y władzy Sądowej nad pierwszą Kommissyą nie dała; Kommissyą Wileńską dependującą od Kommissyi Warszawskiej nie nazwała; między Kommissyą Wileńską, a Kommissyą Edukacyiną co do Sądu preferencyi nie uczyniła; w równości ich zachowuie; iedney nad drugą Magistraturą przewodzić nie dopuszcza; iedney wyrok aby druga transformowała naydrobniejszey mocy y Prawa nie daie. Po tak mocnych Aktorstwa przysądzonych Dobr Uniechowskie-mu utwierdzeniach zdawało się, że Prześwietna Kommissya Edukacyina uspokoioną została, y kondycjom Dekretow Wileńskich ulegać, y onym czynić zadosyć przedsięwzięła. Wcho-

dzi bowiem w przyjacielską komplancją z Uniechowskim, y za ustąpioną sobie kalkulacją y weryfikacją Dekretami Wileńsk: wskazaną godzi, y zaspokoiła Summą trzydziestu Tyficy Złotych Polskich, a to przez Sesyonalną ustawę w Akta swoje Ingrosowaną y per Extrađum w Roku Tyfiac, Siedmset, Siedmdziefiat, Szostym, Mca Nowembra, pietnastego Dnia Sędziemu wydaną. Jednak te wszystkie sprężyny umiał y pracował nad tym J. W. Woiewoda wzruszyć y znieczemnić; pozwał po Dekretach oczywistych Wileńskich, po przyśędzie do Sądu nienależnego, to jest do Komisyyi Warszawskiej Edukacyney mimo naukę Konstytucyi 1776. Roku, co sądzić ma, y co sądzić wolna Komisyya Edukacyina, opisującą i Dekreta Wileńskie approbującą; pozwał mówię po Dekretach, po rozładzeniu, po przyśędzie, po ugodzie, mimo Artykuł dwudziefty piąty y Siedmdziefiat piąty z Rozdziału czwartego, y znalazł tam przewagę Inwidy iwoley, contra Sędzię bowiem Dekreta Wileńskie w Komisyyi Edukacyney przesądzoną y skasowaną; bowiem co ieden Sąd dał, przyśadził, drugi Sąd równey prerogatywy niewinnie odebrał, bez dowodu, bez przekonania własność utracąc kazal. Tam skasowane Dekreta, tam znieważone Konstytucye, gdy wyroki contra wyrokom formują. Nadto ścisłką y tłumią połowę Burdykowszczyzny, a kończą tylko in supposito Uniechowiczczyzny, odmieniają sposób działu, nie nakazują komportacyi Inwentarzów, które probują cyrkumferencyą Dóbr na Sędzię spadających, Dokumentów złożyć y komportować do Sądu nie każą, y tak bez dowodu, bez słuszności, bez obrony nekają, y do utraty naginają. Co więcej, zieżdża Podkomorzy Wolkowycki, y przy nim dwóch iednostronnych Afsektorów, Tuhanowski y Raiecki; bo Sędzia nie miał naznaczonego żadnego ze swey strony Afsektora. Oni to Podkomorzy y Afsektorowie duchem y myślą Woiewody na zgubę Sędzię pracujący odbierając z posesyyi Sędzię pod zmysłonym, a cale nieważnym Aktem Exdywizyi, poddanych siedmdziefiat siedm przyśadzają Woiewodzie, Sędzię tylko przy Posesyyi dwudzieftu siedmiu osiadłości zostawiają, Dekreta y Posesyyą całą zmieszali y zaplątali, Inwentarzów komportować nie kazali żadnego dowodu słuchać y mieć nie chcieli, przeciwko pierwszym Dekretom Wileńskim te słowa y wyrok ten piszącym: „ Jak Jezuici dzierżącemi byli, iak Woiewoda obiał, Exdywizyą cale parcyalną ułożyli y Dekretem nazwali; nadto gdyby parcyalność Podkomorzego y Exdywizorów bliżey widzieć, y doświadczać, poddanych dwudzieftu siedmiu przy Sędzię zostawionych taxaują w Intratę czterech Tyficy Złotych Polskich; więc siedmdziefiat siedm od Sędzię odebranych osiadłości, a Woiewodzie dostałych tylko w Tyfiacu siedmiuset pięciudziefiat Złotych podają, dochody publiczne nawet ukrywają, i zmniejszać wazyli się; czegoż się na partykularną krzywdę Sędzię wazyć nie mogli? Taż Komisyya Edukacyina od Exdywizyi wolną apellacją zachowuje, a Woiewoda z Exdywizorami nie mając ieszcze oczywistey Exdywizyi, bo Sędzia przenikając nieważność Dekretów, a przeto razem złości Exdywizyi nie chcąc dopomagać, nie stawał na Exdywizyi. Oni gwałtem piszą Dekret pseudo oczywisty, y za kontumacyinym Dekretem zatarli y zagarnęli posesyyą Delatora, pierwey niżeli Sąd stanął

stał; pierwey wycisnął z posesysyi, niżeli Stany rozwiązały. Któren Dekret lepszy y ważniejszy? czy ten, co sądził Aktorstwo Sędziemu? czy ten, któren odebrał Aktorstwo Sędziemu? Choćby nawet Sędzia do Exdywizyi stał, wolna iemu byłaby appellacya; a nie wolno gwałtem Woiewodzie Dóbr odbierać, iak uczynił pżemożnie Woiewoda. Prócz tego, że Sędzia utracił zostawioną w Przodkach własność, utraciał Obywatele spodycz y spokoyność, które im obiecywały Prawa, bo iuz nic pewnego nie ma, ieżeli Prawa niepewne, ieżeli Dekreta oczywiste zaprzyiężone mają być zawodnemi. Ta to Exdywizya była zbiorem całego Sędziemu niezczęścia, y złym przykładem dla potomności; bo oni to sądzili y pisali, co im y razem z niemi w namowie siedzący Woiewoda y Wierzeński dyktował, y czego żądał. Tam y w tenczas nie uznano komportacyi Inwentarzów, nie uznano examinu ludzi, nie uznano wizyi gruntów, y powrotnego wymiaru; dofyć, iż Sędzia doświadczył ucisku nie Sądu, doświadczył niesprawiedliwości, a nie skutków Prawa, y pierwszych Dekretów Aktorstwo Sędziemu wyswiecających. Można się żalić y mówić, że gwałtem odiyety majątek, gwałtem zartarta Sukcesya, gwałtem zruynowane Dekreta Wileńskie, gwałtem powaga Praw y Konstytucyi osłabione, grożą upadkiem wizerzyskim Obywatelom, kto Dekretami zyskał majątek. Bo ieżeli Sędzia przy Prawie y Dekretach nie utryma własności, rzadko szczęśliwy będzie, ktoby się cieszył, y używał z własności Dekretami nadaney, y przy sązoney. Zali się Sędzia przed wizerzyskimi Rzeczypospolitey Stanami, ogłasza y smuci się nad swoim niezczęściem, y pytać się oto będzie: Które Dekreta lepsze? czy Wileńskie pierwize, czy drugie Kommissyi Edukacyney u Stanów Rzeczypospolitey? które rozwiążą kwestyę, które składają Prawa; bo Sąd nad równym Sądem Zwierzchności nie ma, y zmniejszać powagi równey Magistratury nie był powinien. O takowe więc krzywdy ninieyszą Manifestacyą do Księg Ziemskich Woiewodztwa Mińskiego podał ku zapisaniu; co jest przyięto y zapisano; z których y ten wypis pod pieczęcią tegoż urzędu Parti Actoreæ jest wydan.

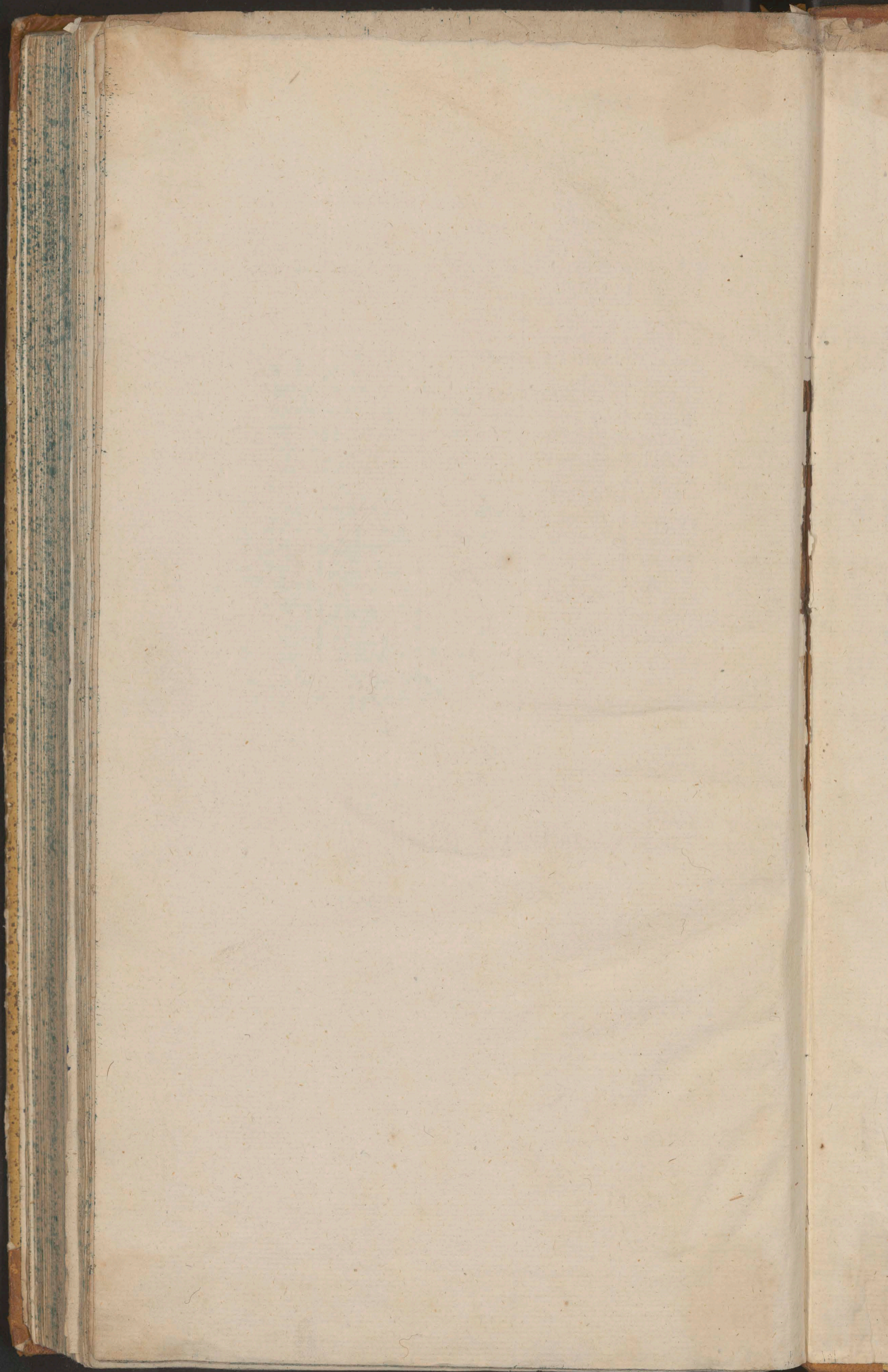
Concordavi Stan: Kar: Jeśman

Podcz: Smoleń: Regent Ziem: Wdztwą Mińskiego,



Manifest W. J. Pana Uniechowskiego Sędzięgo pierwszego Ziemskiego Woiewodztwa Mińskiego na Kommissyę Edukacyną J. W. Nieśiołowskiego Woiewodę Nowogrodzkiego, y dalsze osoby.





Biblioteka Jagiellońska



stdr0024204

